NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, sobota 17 grudnia 1921. Nr. 330.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— Mk
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.— „ 1590·— „
Za granicą z przesyłką pocztową 650·— „ 1950·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 10. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 45·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% drożsa.

Państwo pseudonimowe.

Kraków, 16 grudnia

(is) Charakterystycznym objawem współczesnego antysemityzmu jest jego dążność do utworzenia międzynarodowej organizacyi przeciwko żydostwu. Już dzisiaj można zauważyć nici biegnące od antysemityzmu polskiego ku amerykańskiemu, angielskiemu, francuskiemu, węgierskiemu, ba nawet niemieckiemu.

Przed kilkunastu miesiącami „Morningpost“ zamieściła seryę artykułów pt. „The unrest of the world“ (Niepokój świata), które na łamach antysemickiej prasy polskiej znalazły nadzwyczaj żywy oddźwięk. Artykuły na łamach antysemickiej, paryskiej „Action francaise“ wykazują również konsekwentną dążność ku stwierdzeniu, że żydostwo jest niebezpieczeństwem dla całego świata aryjskiego. Przed zaledwie kilkunastu dniami poseł na sejm polski ksiądz Lutosławski wygłosił w Paryżu szereg odczytów o Polsce, z których jeden poświęcony był, rzecz jasna, także żydostwu. Znamiennem jest, że „Kuryer poznański“ zamieścił obszerne streszczenie nie tych właśnie odczytów księdza Lutosławskiego, które tyczyły się ogólnego politycznego i gospodarczego położenia Polski lecz odczytu, który poświęcony był sprawie żydowskiej. Wśród pięciu postulatów, jakie odnośnie do walki z żydostwem postawił ksiądz Lutosławski, znajdują się dwa, domagające się stworzenia międzynarodowej organizacyi przeciwko żydostwu. Ostatni Zjazd „żydoznawczy“ w Warszawie na czele swych uchwał postawił następującą:

„Waśń narodów nie zamilknie dotąd, dopóki nie uda się unieszkodliwić tego wroga narodów, który ciągnie własne korzyści z walki klas i państw. Wszystkie twórcze narody aryjskie powinny zatem podać sobie ręce, aby stworzyć międzynarodową Ligę czynu chrześcijańskiego.

Amerykańska prasa Forda, opierająca agitacyę swoją na sfałszowanym dokumencie „Mędrcy Syonu“, którego prawdziwe pochodzenie tylekroć już zostało autentycznie wyświetlone, również nie ogranicza się do walki z żydostwem amerykańskiem, ale macki swe wyciąga poza granice państwa dążąc do stworzenia jednolitego frontu przeciwżydowskiego.

Na ostatnim Zjeździe „żydoznawczym“ okazało się, że historyczny antagonizm pomiędzy Polakiem a Niemcem, będący dzisiaj punktem wyjścia nienawiści obu narodów do siebie, pryska, gdy chodzi o stworzenie obozu przeciwżydowskiego.

Pierwsze posiedzenie parlamentu irlandzkiego

Dublin. PAT. (Reuter). Na dzisiejszem pierwszem zebraniu Dail Eyweenu w celu obrad nad traktatem angielsko-irlandzkim, uchwalono na jutrzejszem publicznem posiedzeniu urządzić głosowanie co do ratyfikacyi traktatu. W ciągu posiedzenia oświadczył de Valera, że delegatom wysłanym do Londynu udzielono pełnomocnictwo, by toczyli rokowania z rządem angielskim pod warunkiem, że złożą sprawozdanie parlamentowi sinfeinistów. Projekt traktatu będzie musiał być przedłożony gabinetowi irlandzkiemu. Po załatwieniu go w gabinecie zajmie się nim parlament sinfeinistów.

Collins, jeden z kierujących delegatów sinfeinistów, którzy w Londynie podpisali traktat, przeczył w odpowiedzi na zarzuty de Valery, jakoby delegaci nie mieli pełnomocnictwa do zawarcia traktatu. Mowca powiedział, że nazwano go zdrajcą. Niechaj naród irlandzki rozstrzygnie, czy mowca jest nim czy też nie. De Valera oświadczył, że przyznano, iż dokument nie jest traktatem, lecz umową, która nie ma wiążącej mocy dla parlamentu sinfeinistów. Na wniosek de Valery uchwalono odbyć popołudniu posiedzenie tajne.

De Valera usunie się od życia publicznego.

Nauen. PAT. Radio. De Valera oznajmił, że na wypadek ratyfikacyi irlandzko-angielskiej umowy usunie się od życia politycznego i poświęci się studyom naukowym w Maywod College.

Traktat z Irlandyą w parlamencie angielskim.

Mowa tronowa. — Przemówienie Lloyd Georg'a. — Protest Ulstern.

Londyn. PAT. Biuro Reutera donosi, że dzisiaj odbyło się otwarcie nowej sesyi parlamentu. Sesyę otworzył król, który w mowie tronowej powiedział między innemi: Powołałem was, panowie, aby wam przedłożyć postanowienia i układy, zawarte przez moich ministrów. Z radością dowiedziałem się o układzie, który dotyczy nietylko Irlandyi, ale także ludności angielskiej. Jest mojem życzeniem, aby spór wiekowy zakończył się pomyślnie, aby Irlandya włączona została do wspólnoty narodów, które stanowią imperyum brytyjskie i mogła urzeczywistnić swoje cele narodowe.

Londyn. PAT. (Reuter) Izba gmin zebrała się wczoraj popołudniu, aby omówić traktat irlandzki. Lloyd George, przy pojawieniu się, entuzyastycznie witany, wygłosił mowę, w której powiedział, że postanowienia traktatu irlandzkiego wzbudziły w świecie większe zainteresowanie niż każdy inny traktat z wyjątkiem traktatu wersalskiego. Żadnego porozumienia między narodami nie witano tak entuzyastycznie i powszechnie. Cała Anglia odczuła radość i zadowolenie z powodu dojścia do skutku traktatu. Tak ogólna radość nie byłaby możliwa, gdyby traktat oznaczał upokorzenie Wielkiej Brytanii i imperyum brytyjskiego. Każdy artykuł traktatu zadepeszowano do dominiów a rządy dominiów wyraziły również swoją radość i zadowolenie z tego powodu. Także i mocarstwa koalicyjne przesłały państwu brytyjskiemu i rządowi angielskiemu swoje życzenia. W całym świecie przyjęto traktat z wielką radością. Sukces ten nie byłby się dał uzyskać bez idealnego współdziałania przedstawicieli angielskich. To samo dotyczy także przedstawicieli irlandzkich. Zawarli pokój i zabezpieczyli go. Podpisani ministrowie przyjęli na siebie większe ryzyko niż ja sam. Także i ministrowie strony przeciwnej przyjęli na siebie wielką odpowiedzialność.

Ulsterski prezydent ministrów Craig oświadczył, że traktat ten nie jest traktatem między Wielką Brytanią i Irlandyą, gdyż Ulster odrzuca odnośne postanowienia i nie ma bynajmniej zamiaru zaakceptować parlamentu wszechirlandzkiego. Ulster znajduje się w położeniu przymusowem. Rząd użył wszystkich środków przymusowych z wyjątkiem broni palnej. Utworzenie komisyi celem przedsięwzięcia rozgraniczenia między Ulsterem a resztą Irlandyi jest sprawą oznaczającą dla Ulsteru śmierć albo życie.

Inni mowcy zwracali się również przeciwko traktatowi i nazwali go głębokiem upokorzeniem i kapitulacyą przed morderstwem.

Wspólna nienawiść przeciwżydoska splata katystę z polskim narodowym demokratą.

Wszystkie te objawy wykazują niezbicie tendencyę do stworzenia międzynarodowej organizacyi przeciwżydowskiej. Przygotowuje się zwolna nowa międzynarodówka. Organizacye narodowe tak zazdrośnie strzegące zasady nie mięszania się w sprawy drugiego państwa łączą się ze sobą, by przeciwko własnym współobywatelom użyć pomocy analogicznych elementów innych narodowości i państw. I dziś rozbrzmiewa już waryacya hasła marksowskiego: „Antysemici wszystkich krajów łączcie się". Przyjęto zasadę organizacyjną znienawidzonego socyalizmu i bolszewizmu.

Gdzież leży przyczyna tego objawu?

Rozwój nowoczesnej idei demokratycznej, bądź co bądź silnej wyklucza walkę eksterminacyjną przeciwko jednej narodowości lub rasie, albowiem myśl demokratyczna na tem właśnie polega, by stworzyć zgodną współpracę wszystkich ludów. Gdybyśmy dzieje ludzkości współczesnej rozpatrywali z wyższego punktu widzenia, musielibyśmy spostrzedz, że w chaotycznym wirze narodowych i szowinistycznych walk nurtuje jednak jakaś tęsknota za stworzeniem i przygotowaniem harmonijnego współżycia ludzkości. Dążność ta przejawia się jużto w solidarności walk społecznych, w antymilitaryźmie, w pacyfiźmie, w wyzwalaniu się ludów z pod jarzma cudzego. Jeśli porównamy dzisiejszą kartę Europy z przedwojenną, to mimo wszystkich niesprawiedliwości, jakie do dnia dzisiejszego istnieją zauważyć musimy, że niema już w Europie tyle ludów ujarzmionych, co dawniej. Wyzwolili się Polacy, Czesi, Słoweńcy, Rumuni, Litwini, Łotysze, Estończycy, Finlandczycy, Włosi, Serbowie i Francuzi, ostatnio także Irlandczycy. Ruch egipski, hinduski, wyzwolenie się Persyi z pod obcych rządów, ruch arabski, ostatnio powstanie przeciw Hiszpanii w Afryce, dążność wyzwoleńcza Chińczyków — wszystko to są objawy, wskazujące na to, że idea podboju i ucisku, na których ugruntowane było ustosunkowanie sił politycznych na kuli ziemskiej zaczyna tracić grunt pod nogami, zaczyna chwiać się i zatacząć, choć jeszcze się trzyma kurczowo na niezliczonej ilości pozycyi stanu posiadania. Czemże zaś jest ów ruch wyzwoleńczy, jeśli nie przygotowaniem nowych, może już niedalekich zrzeszeń narodów opartych nie jak dotąd na przymusie, niewoli, posłuchu i nierówności lecz na zasadzie równorzędności i dobrej woli. W tej zmianie nowoczesnych stosunków politycznych jeszcze niezupełnie, ale już dość silnie zarysowanej upatrujemy powolne ziszczanie się haseł demokratycznych i przygotowanie lepszej ludzkości.

Ale jak zawsze w historyi tak też i teraz chwilowy stan umysłowości ludzkiej jest wypadkową dwóch sił. Toteż myśli demokratycznej przeciwstawia się i dzisiaj reakcya wszelkich odcieni. Idea podboju, charakteryzująca nowoczesne dzieje a podniesiona przez ducha pruskiego do piedestału Bożego dogmatu, idea ucisku, idea dzielenia ludzkości na narody uprzywilejowane z woli Bożej i przeznaczone z woli losów do niewoli i posłuchu jest jeszcze silną i gotuje się do wielkiego starcia z wyzwoleńczą ideą demokratyczną pojętą w najgłębszem tego słowa znaczeniu.

Reakcya ta przejawia się w konserwacyi stanowego ucisku gospodarczego, w podtrzymywaniu ofenzywnego militaryzmu, w ucisku narodowym, w ustawach wyjątkowych. Ale wszystkie te przejawy są do pewnego stopnia ograniczone do słupów granicznych, bo ilekroć chcą po za nie wyjść muszą się zetrzeć — z tą samą reakcyą innego narodu czy państwa. Sięgnięto tedy — do antysemityzmu, jako tego instrumentu, który między reakcyami poszczególnych państw nie wywołuje tarcia politycznego i dlatego powołanym jest najlepiej do roli łącznika, splatającego zagrożoną ideę ucisku w jeden front. Tak tedy antysemityzm stał się klasycznym środkiem walki przeciw idei demokratycznej i tem się też tłómaczy, dlaczego dzisiaj mimo wzrostu idei demokratycznej, idei stworzenia nowej ludzkości — rośnie także antysemityzm i przyobleka się w formę międzynarodową.

Antysemityzm odczuł instynktownie, że jego wysiłki organizacyjne i agitacyjne spełzą na panewce, jeśli ograniczy się do antysemityzmu narodowego, bo Żydzi są wszędzie w mniejszości znikomej i dla walki przeciw takiej mniejszości nie trzeba tworzyć nowych haseł, wystarczy bowiem zwykły aparat ustawodawczy i administracyjny.

Stworzono tedy sprytnie upiora państwa anonimowego, obejmującego 15 milionowy naród żydowski. 15 milionów — to już bądź co bądź siła. A za tą chytrze wymyśloną koncepcyą szły dalsze środki. Trzeba światu wpoić wiarę, że ta 15 milionowa rzesza — jest wrogiem ludzkości, zorganizować ludy przeciw niej, eksperymentalnie wzmocnić chwiejącą się zasadę ucisku rasowego i w ten sposób osłabić rozmach idei demokratycznej, osłabić jej zwycięzki pochód.

I rozpoczęła się nieprzebierająca w środkach propaganda. Wszelkie złe objawy życia ludzkiego, choćby wzajemnie się wykluczające, postanowiono konsekwentnie, wytrwale przypisywać Żydom, jako ich prażródłu. Toteż przekonać się mogliśmy na ostatnim Zjeździe żydoznawczym w Warszawie, że winę za wszelkie zło w Polsce, bez wyjątku za wszelkie, i to we wszyktkich dziedzinach życia, kultury, handlu, przemysłu, etyki, administracyi, polityki wewnętrznej i zewnętrznej, religii — słowem za każdy zły przejaw w Polsce winiono... Żydów.

Prawda jest przy tem rzeczą drugorzędną, bo chodzi o cel — o wywołanie wiary w „unrest of the world", i dlatego kłamano, fałszowano statystykę, plugawiono rozsądek, sumienie — bez żenady, byle tylko dojść do celu.

I oto ziszcza się przed oczyma naszemi najtragiczniejsze i zarazem najohydniejsze kłamstwo dziejowe, jakiego ludzkość dotąd nie widziała.

Organizuje się antyżydowskie państwo pseudonimowe, idące na podbój — „państwa anonimowego", by po jego trupie, jeszcze raz rozkołysać nad ludzkością ideę zdziczałego barbarzyństwa.

Na tarczy — miłość, w sercu — nienawiść, w przykazaniach — pokój, w czynach — zabójczą walkę i wojnę, w dogmatach — pokorę, w życiu — butę i pychę, w religii — budowę uszlachetnionej ludzkości, w praktyce — ściąganie jej uczuć i instynktów do najniższych zakamarków ciemności i zła.

Nigdy jeszcze w dziejach ludzkości nie było u żadnej grupy ludzkiej takiej przepaści między zasadą a życiem, ideałem a rzeczywistością, jak ta, która roztwiera się obecnie w świecie nowoczesnego antysemityzmu.

Pod pseudonimem chrześcijaństwa, przygotować chce antysemityzm erę... kanibalizmu, pod pseudonimem zagrożonej ludzkości — dąży do zdławienia porywów postępu i demokracyi.

Trzeba zedrzeć pseudonim z jego tarczy, a tedy w całej nagości stanie przed nami — jego rzeczywista, potworna, antyludzka dusza.

Antysemickie państwo pseudonimowe jest — the unrest of the world.

Z obrad komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya opieki społecznej pod przewodnictwem p. Kosmowskiej dokonała trzeciego czytania projektu ustawy o opiece społecznej według referatu posła ks. Kaczyńskiego. Ze względu na ciężary finansowe postanowiono odbyć w przedmiocie ustawy wspólne zebranie z komisyą skarbowo-budżetową, dla porozumienia się z ministerstwem skarbu na podstawie referatu posła ks. Sykulskiego. Komisya stwierdziła, że znaczna część jej żądań w przedmiocie repatryacyi została spełniona.

Komisya zdrowia publicznego pod przewodnictwem posła Rottermunda prowadziła w dalszym ciągu dyskusyę nad projektem zwalczania chorób wenerycznych, w szczególności nad postanowieniem dotyczącem świadomego uprawiania nierządu. Poseł Balicka oświadczyła się za skreśleniem przepisów o przymusowem badaniu.

Komisya ochrony pracy i prawnicza przekazały redakcyę projektu ustawy o służbie domowej podkomisyi, do której weszli: referent ks. Kaczyński i posłowie Brysiński, Grzędzielski, Małapienicz, Mieczkowski, Waśkiewicz, Tarnowski i Żuławski

Likwidacya ministerstwa aprowizacyi.

Komisya aprowizacyjna pod przewodnictwem posła Wróblewskiego przyjęła do wiadomości obszerne sprawozdanie ministra aprowizacyi p. Stoińskiego, o likwidacyi tego ministerstwa i poruczyła przewodniczącemu, aby w porozumieniu z marszałkiem Sejmu przedstawił Sejmowi ustne sprawozdanie o likwidacyi.

Obrady nad projektem ustawy od wzbogacenia się.

Komisya skarbowo-budżetowa w dyskusyi nad projektem ustawy o podatku od wzbogacenia się według referatu pos. Radziszewskiego, przyjęła poprawkę podkomisyi do artykułu 2, według czego w punkcie C zwalnia się od podatku nabywców nieruchomości na kwotę do 400 tysięcy, względnie 1 miliona marek polskich, o ile nabycie nastąpiło w pierwszem lub drugiem półroczu 1921 r., do 250 tysięcy, o ile nabycie nastąpiło w 1920 r., do 50 tysięcy, o ile nastąpiło 1919 r., do 20 tysięcy, o ile nabycie nastąpiło w 1918 r. Tranzakcye dokonane w r. 1916 i 1917 mają być uwolnione od podatku. W artykule 3 przyjęto stawki zaproponowane przez podkomisyę dla nabywców nieruchomości w roku 1918 50%, w roku 1919 40%, w roku 1920 20 proc., w pierwszem półroczu 1921 r. 20%, w drugiem półroczu 1921 r. 10%, dla spłaty długów w roku 1918 40%, w 1919 50 proc., w 1920 80%, w pierwszempółroczu 1921 r. 100%, w drugiem półroczu 1921 r. 120%. wreszcie utrzymanie progresyi, zaproponowane pierwotnie przez podkomisyę, jeżeli cena nabycia przekracza minimum ustanowione dla każdego roku pięciokrotnie — 25%, dziesięciokrotnie — 50%, piętnastokrotnie 75% i 20-krotnie 100%.

Przed ratyfikacyą konwencyi polsko-gdańskiej.

Komisya spraw zagranicznych z udziałem ministra Skirmunta, Plucińskiego i marszałka Trąmpczyńskiego uzupełniła swoje prezydyum przez wybór posła Skulskiego na zastępcę przewodniczącego. Min. Skirmunt zwrócił uwagę, że umowa polsko-gdańska jest nowym aktem pokojowego unormowania stosunków powojennych. Rzeczpospolita zajęła od razu stanowisko pokojowego uregulowania stosunków z Gdańskiem, który dopiero po dłuższym oporze zgodził się ostatecznie na umowę. Minister wnosi o ratyfikacyę umowy. Komisarz rządu Pluciński przedstawił szczegółowo historyę rokowań i treść układu, poczem dr. Grabski Stanisław jako referent wskazał na wszelkie sprawy, co do których mowcy stwierdzili rozbieżność zapatrywań Polski i Gdańska. Sprawy te otwierają drzwi do dalszych sporów między Polską i Gdańskiem i do odwoływania się do Ligi narodów. Polska daje Gdańskowi bardzo duże korzyści gospodarcze i bierze na siebie niektóre dotkliwe ciężary. Z ogólnych zasadniczych względów, nakazujących Polsce jaknajszybsze ustalenie jedności gospodarczej i celnej z Gdańskiem, referent proponuje przyjęcie wspomnianych wniosków o ratyfikacyę umowy. Po dyskusyi, w której zabierali głos marszałek sejmu Trąmpczyński, poseł Kamieniecki, de Rosset, Chądzyński, Starowiejski, Koloba i Maryan Seyda, komisya uchwaliła przedstawić sejmowi wniosek o ratyfikacye umowy. Referent na plenum: przewodniczący Stanisław Grabski.

„Patenty"
(Przed nowym projektem).

Kraków, 15 grudnia.

Nie będzie tu mowa o patentach, które chronią tajemnicę wynalazcy przed naśladownictwem Słowo „patent" jest dla Małopolskiego Kupiectwa w znaczeniu o którem tu mowa dotychczas nieznane i ma się u nas dopiero zagnieździć na wzór rosyjski. Kupiectwo rosyjskie opłacało swoją swobodę handlową przed wojną wykupieniem „patentu" czyli pozwolenia na handel. Patenty te były podzielone na IV klasy. Kupiectwo wielkie, które zajmowało dominujące stanowisko w tem wielkiem imperyum, opłacało po 500 rubli rocznie za patent I. Gildy. Patent taki umożliwiał odwiedzanie nawet stref, na które rozciągał się zakaz pobytu. Historya patentu nię obchodziłaby nas bliżej, gdyby rząd warszawski nię chciał obecnie unifikować ustawodawstwa podatkowego i zaprowadzić w miejsce podatku zarobkowego, który u nas obowiązuje, rosyjski system patentów już w r. 1922. Przypominamy, że podatek zarobkowy był za czasów austryackich u nas kontyngentowany, podzielony na IV klasy i o ile jakaś klasa wykazywała wyższy wymiar jak wynosił kontyngent, to podatnikom odpisywano odpowiedni opust. W ostatnich latach do podatku zarobkowego dopisywano u nas podatki wojenne, które się niejednemu z kupców dotkliwie dały we znaki. Obecnie pono ma dla nas obowiązywać patent o 4 stawkach 100000 marek rocznie dla podatników IV klasy jako najniższej i 500000 marek rocznie dla podatników I klasy jako najwyższej.

O ile jeszcze by można zrozumieć, że rząd nie chce obciążać zarobku poszczególnej firmy tytułem podatku zarobkowego ponad sumę 500000 marek, to ustalenie najniższej opłaty na 100000 marek jest absolutnie nie do usprawiedliwienia. Domokrążca, straganiarz, handlarz wodą sodową, drobiu, grejzlernicy na prowincyi, etc., to moc egzystencyi o najniższych bodaj dochodach kupieckich, mają opłacać 100000 marek rocznie, albo będą ścigani przez polującą na każdym kroku policyę.

Wykupno patentu odbywało się dotychczas w sposób bardzo prymitywny. Urzędnik przychodził do podatnika i wedle swego widzimisię orzekł, że podatnik ma zapłacić tyle a tyle rocznie. Stawki nie były oczywiście do niedawna nadmierne, dzięki... korupcyi urzędników.

Że nie było najmniejszej sprawiedliwości w tym patentowym podatku, mógł stwierdzić każdy, kto np. jeździ wagonem restauracyjnym przy pociągach pospiesznych, gdzie taki patent jest wywieszony. Opłata roczna za wykonywanie przemysłu gospodnio szynkarskiego w wagonie wynosiła rocznie tyle, ile śniadanie jednego bardzo skromnego gościa dziennie!!

Tak wyglądał podatek, który się nam chce obecnie narzucić w miejsce ustawy, która się opierała na względnej sprawiedliwości, bo oparta na obrocie towarów, obrót ten szacowany był komisyjnie i obciążony wraz z dodatkami obecnie podatkiem w wysokości cen sprzedaży — najdalej 1½%, co umożliwiało kupcowi zupełnie podatkiem zarobkowym nie obciążać i towar konsumentowi oddać tylko po doliczeniu tych wydatków, które obciążały dany artykuł. Obecne wprowadzenie systemu patentów wyrzuci na bruk wszystkie jednostki, które nie potrafią opłacać tego minimum.

Wykupno patentu było terminowe i kto owego patentu nie wykupywał do połowy lutego, tego prześladowano urzędowemi dochodzeniami.

Sprawa ta nie może być lekkomyślnie traktowaną przez nasze społeczeństwo. Kupiectwo jest obecnie ciągle niemal trzymane w najwyższem naprężeniu. Panuje stagnacya, trzeba pieniędzy, niema zbytu, trzeba stracić na towarze, należy oczekiwać znacznej podwyżki czynszu i dodatków, należy się przygotować do daniny, należy towary obecnie opłacać cłem prohibicyjnem, oprócz całego szeregu opłat, na które się już nie zwraca uwagi, a które obecnie ciążą na cenach towaru. Dla przykładu przytaczamy kalkulacye wydatków dzisiejszych: 3% podatek zarobkowy zasadniczy plus dodatki wynosi 1%, podatek osobisto-dochodowy minimalnie 2%, podatek osobisto-dochodowy za personal 0·5%, opłata stemplowa na rachunek 0·2%, opłata stemplowa od kwot odebranych (od 21. XII. 1921) 0·5%, podatek obrotowy na rzecz gminy, w projekcie 0·2%, podatek akcyzowy na rzecz gminy w projekcie przy dowozie i wywozie (?), czynsz lokalu sklepowego wraz z dodatkami, płace personalu, opłaty kasy chorych, opłaty do kas pensyjnych dla personalu, koszta czyszczenia lokalu, oświetlenia, opakowania towaru, ubezpieczenia od ognia i od włamania, opłata przywozu koleją, korespondencyi, opłaty rachunków spedycyjnych i woźniców, koszta cłowe wraz z dodatkowemi kosztami, wyjazd na zakupno (kolej, pobyt), koszta paszportu 6000 mk, koszta wiz zagranicznych, a jeżeli przyjdzie kredyt, to koszta blankietów wekslowych, procent banków prowizyę, etc. Pomijamy już manko przy transporcie. Jeżeli sobie zadamy trud i te pozycye jaknajskrupulatniej zbadamy, to zobaczymy, jak błędnie często kalkulowano dotychczas, licząc się tylko z tem, co konkurencya za ten towar liczyła.

Mówi się ze stron rządu niemal przy każdej sposobności: „Musi potanieć". Niechaj powie każdy bezstronny, która pozycyę z powyższych wydatków wyliczono niepotrzebnie i którą możnaby skreślić? Rząd szuka dochodów — zgoda! Rząd musi atoli mieć podatników, którzyby mogli podołać ciężarom. Gdy się mówi, że zagranica obywatel ponosi wyższe ciężary na rzecz państwa, to z tem się można zgodzić, ale tam te ciężary są rozłożone na barki wszystkich obywateli równomiernie.

Uczynić z jednego stanu wyłącznie objekt, któryby wszystkie ciężary ponosił, jak to z powyższego zestawienia ciężarów wynika, jest nie tylko niesprawiedliwem, ale i niewykonalnem.

Rafał Pfeffer.

Po zjeździe żydożerczym.
Polski organ demokratyczny o zjeździe.

Warszawa. Z całej pseudopostępowej prasy polskiej jedynie organ demokratów polskich („Głos" Nr. 2) ogłosił poważny artykuł o wartości i faktycznem znaczeniu zjazdu żydożerczego. Pismo stwierdza, że w dzisiejszych stosunkach w Polsce jest zapoznanie się z kwestyą żydowską rzeczą nieodzowną i z tego też punktu widzenia jest konferencya godną życzenia. Znaczenie jej byłoby wielkie, gdyby wzięli w niej udział wybitni uczeni. Przeto słusznie mieli żydowscy radni warszawscy, wskazując w swej interpelacyi na to, że konferencya kierowaną jest przez nieuków. Nikt nie wie o pracy Sadewiczów, Dymowskich, Zamorskich itd. w zakresie judaistyki. Nie dziw tedy, że zjazd nie stał wyżej od zwyczajnego wiecu politycznego „Rozwoju" na którym nie panowała nauka lecz demagogia partyjna.

W dalszym ciągu pisze „Głos": „Najbardziej może kompetentną wśród zgromadzonych była jeśli nie naukowo, to praktycznie pani Bujno-Arctowa, która nawoływała do stworzenia jednolitego prądu w walce z wrogiem wewnętrznym— Żydem. Nie tak dawne to czasy, gdy doktor Mojżesz Arzt, syn Fiszla i Hindy z Zamościa przyjął chrzest w Lublinie, zmieniając literę „z" w swem nazwisku rodowem na „c".

Pismo podaje szereg zakulisowych tajemnic, tyczących się wielu uczestników zjazdu poczem kończy:

Instytut żydoznawczy mógłby wiele zdziałać. Należy jednak wziąć się do tego objektywnie i naukowo. Któż zwrócił uwagę, że linia demarkacyjna w naszych korporacyach reprezentacyjnych jak sejm i rada miejska, pomiędzy prawicą i lewicą zaciera się z różnicą rasową. Na lewicy, gdzie zasiadają chłopi i robotnicy widzimy typy słowiańskie bez żadnej domieszki. Inteligencya z pośród nich rekrutuje się przeważnie z dawnej szlachty lub wyraźnych Żydów. Natomiast twarze przedstawicieli prawicy często mogłyby służyć za modele dla przyszłego museum instytutu żydoznawczego. Kilka arystokratycznych rodzin polskich nie stanowi pod tym względem wyjątku".

—o—o—

Sz. An-ski. (Przedruk, przekład i wystawianie wzbronione.)

Na pograniczu dwóch światów.
(DYBUK)
Legenda dramatyczna w 4 aktach.

Przekład Maksymiliana Korona.

(6)

CHONEN

A gdy ot ten grzech oczyścić w wielkim płomieniu, największa nieczystość zmienia się w najwyższą świętość, w „Szir-Haszirim" (z zapartym tchem) „Szir-Haszirim"!

(wyprostował się i w zachwyceniu cicho nuci)

Odwróć odemnie rychło Twoje oczy,*)
Oneć sprawiły, że mnie tęsknęść tłoczy...
Jak z gór Galaad kóz pędzących stada,
Tak ci na barki bujny warkocz spada.
A zęby twoje — białych owiec trzody,
Co po strzyżeniu świeżo wyszły z wody!

(Z drugiej izby bożnicznej wchodzi Meir. Ciche stuknięcie we drzwi, które otwierają się niepewnie. Wchodzi Leah wiodąc za rękę Fradę. Za niemi Gitla. Przystają przy drzwiach)

MEIR

(widokiem ich bardzo zdziwiony, przymilając się)

Kogo ja widzę? Córeczka Sendera?... Leinka?...

*) Szir-Haszirim — pieśń nad pieśniami (+) przekład Jerzego Żuławskiego.

LEAH (onieśmielona)

Przyrzekliście mi pokazać stare haftowane zasłony....

(Na dźwięk tych słów Chonen przerwał śpiew. Wpatruje się w Lee szeroko rozwartemi oczyma lub też stoi w ekstazie ze spuszczonemi powiekami)

FRADE

Pokaż jej Meirku zasłony, te starodawne, najpiękniejsze jej pokaż Leinka obiecała na rocznicę śmierci matuli wydziergać jedwabiem zasłonę na arkę. Wyhaftuje szczerem złotem na najdroższym aksamicie jak niegdy haftowane, z kwiatkami, orłami. A gdy zasłonę tę zawieszą na świętej arce, czysta dusza jej mateczki uraduje się w ogrojcu rajskim.

(Leah rozgląda się niepewnie, zauważyła Chonena, spuszcza oczy i pozostaje tak przez cały czas, walcząca z uczuciem i przejęta)

MEIR

O, chętnie, bardzo chętnie. Dlaczegóżby nie? (podchodzi do skrzyni przy drzwiach wchodowych i wyjmuje z niej zasłony)

GITLA

(chwyta Lee za rękę)

Leinko, czy nie boisz się w bożnicy o nocnej godzinie?

LEAH

Jeszcze nigdy nie byłam w nocy w bożnicy... Prócz w Symchat Tora, ale w Symchat Tora jest radośnie i jasno, a teraz... Jak tu smutno, jak smutno!

FRADE

Córeczki, w bożnicy musi być smutno. O północy wstają zmarli z mogił, modlą się w bożnicach i ostawiają w nich swą żałobę...

GITLA

Babuniu, nie mówcie o nieboszczykach, ja się boję!

FRADE

(nie słuchając jej)

Dzień w dzień zaś o brzasku, opłakuje Wszechmocny zburzenie Świątyni, a łzy jego padają na progi bożnic. I dlatego ściany w starych bożnicach zawsze zapłakane. A bielić ich nie wolno, bo wtedy-by gniewnie ciskały kamieniami.

LEAH

Jaka ona stara Od zewnątrz wcale tego nie zauważyłam.

FRADE

Bardzo stara, córeczko, bardzo stara. Powiedają nawet, że naleziono ją pod ziemią już wybudowaną. Ile klęsk przeszło nad miastem, ile razy płomień strawił domostwa, lecz ona jedna

*) Zasłony — które zawieszają na arce.

*) Symchat Tora — święto nadania Tory, obchodzone radośnie. Podczas pląsów z Torą, wyjątkowo wolno niewiastom znajdować się w naawie mężczyzn.

Ciekawy dokument.

Prokurator
przy Sądzie Okręgowym

Poznań, dnia 20 listopada 1921.

2 L. 3311.21.

Zastanawiam dochodzenie przeciw Tomaszowi Lewandowskiemu autorowi odezwy Pokraki o wyst. z § 130. u. k. dla braku przedmiotowej istoty czynu.

Autor rozlepionej odezwy przestrzega „Polaków i Słowian" przed kupowaniem u Żydów i Niemców i grozi ogłoszeniem nazwiska kupujących jako zdrajców ojczyzny i słowiańszczyzny „w czarnej liście Pokraki".

Narodowy Klub Żydowskich Posłów Sejmowych wniósł o ukaranie autora tej odezwy. po myśli par. 170 uk. uważając, że ogłaszanie za zdrajców kupujących u Żydów, podburza przeciw nim tłum. Do istotnych znamion § 130 uk. należy podburzanie a) różnych stanów ludności, b) w sposób zagrażający spokojowi publicznemu, c) do wzajemnych gwałtów.

Odezwa nie zawiera wezwania do gwałtu przeciw kupującym. Gdyby jednakże w interpretacyi § 130 uk. pójść tak daleko że w zagrożeniu umieszczenia nazwisk na czarnej liście mieści się implicite niebezpieczeństwo wystąpień gwałtownych spokojność publiczną naruszyć mogących, to byłoby to niebezpieczeństwo wystąpień przeciw nabywającym u Żydów — a więc przeciw poszczególnym osobom w żadną klasę społeczną nabywców u Żydów niezrzeszonych. Przez klasę ludności rozumieją motywy do ustawy karnej pewne koło większej ilości osób, które związane stanowiskiem społecznem, albo wspólnością poglądów, celów lub interesów, występują jako grupa wspólnem oznaczona mianem i odróżniająca się tem od reszty społeczeństwa lub innych ugrupowań społecznych. Klasy ludności są wytworem wynikłym ze społecznego i towarzyskiego rozwoju społeczeństwa. Kupujących u Żydów, za żadną klasę społeczną uważać nie można, rekrutują się oni z rozmaitych klas społecznych i wszelkie groźby przeciw nim skierowane, uważane być muszą jako skierowane przeciw poszczególnym osobom, nie jako członkom poszczególnych klas społecznych, lecz wogóle członkom społeczeństwa całego. Gwałty ewentualnie dotknęłyby nie poszczególne uwarstwowienia społeczne, lecz indywidua, bo umieszczenie na czarnej liście nie stworzy klasy ludności z wymienionych tam osób.

Za tem stanowiskiem przemawia i ta okoliczność, że rządy zaborcze nie ścigały ogłaszających czarne listy sprzedawczyków polskiej ziemi w obce ręce, dopatrując się w tem słusznie nie wystąpień przeciw jakimś klasom, lecz indywiduom.

Podpis (—) Krynicki.

Powyższy odpis decyzyj przesyłam w odpowiedzi na pismo z dnia 28 czerwca 1921 roku. R. b. 3307. XLI. 21:

(Uwaga B. P. O. S.) podpis:

Pan Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu tą decyzyą bierze na siebie odpowiedzialność za ewentualne wystąpienia czynne tłumu przeciwko Żydom, Niemcom, oraz osobom, które kupując u swych współobywateli narodowości niepolskiej, okażą się winne „zdrady ojczyzny" Różnica między czarnemi listami sprzedawczyków w Poznańskiem za czasów panowania pruskiego, a temi, o które idzie w danym wypadku jest zasadnicza. Za czasów pruskich takie odezwy nie mogły spowodować czynnego wystąpienia tłumów przeciwko przemocy pruskiej. ale obecnie podobne odezwy mogą podniecić tłum do czynnych wystąpień przeciw mniejszościom, czego mieliśmy już przykłady w Poznaniu, w Ostrowiu, — Bydgoszczy.

Z PALESTYNY.

Organizacya banku robotniczego

Jerozolima. Na posiedzeniu kierownictwa banku robotniczego w Jerozolimie doniósł sekretarz, że prospekt banku robotniczego został zatwierdzony przez rząd. Uchwalono następnie zwołać powszechne zgromadzenie konstytuujące na dzień 30 listopada.

P. Berl Kacenelson przybył do Nowego Jorku, gdzie rozpoczął propagandę celem rozpowszechniania akcyi banku robotniczego w Ameryce. P. N. Twerski zamierza udać się w tym samym celu do Rumunii.

Wszechświatowe zjednoczenie „Hapoel Hacair" i „Ceire-Syon" wespół z wszechświatowym związkiem „Poale Syon" zorganizowali wspólną komisyę, której zadaniem jest rozpowszechnianie akcyi banku w krajach europejskich.

Dotąd sprzedano w samej Palestynie 3700 akcyi.

Konkurencya niemiecka w Palestynie.

Berlin. Wedle doniesienia „Frankfurter Zeitung" są w Palestynie widoki sprzedaży angielskiego żelaza i stali bardzo złe, mimo że produkty angielskie znacznie przewyższają jakością produkty niemieckie i innych krajów europejskich. Mimo to zmuszeni są kupcy nabywać tam, gdzie towar jest najtańszy tj. w Niemczech, Austryi i Czechosłowacyi. Ponadto proponują przedstawiciele firm korzystniejsze warunki od angielskich. Jeśli przemysł angielski nie udogodni swych warunków, wówczas grozi mu wyrugowanie z palestyńskiego rynku przez przemysł niemiecki.

Ruch budowlany.

Jerozolima. (ŻBK). Palestyńska egzekutywa organizacyi syońskiej uchwaliła wyasygnować pewną sumę na pożyczkę dla założonego niedawno temu banku hipotecznego, którego zadaniem jest popieranie akcyi budowlanej w kraju. I tak, postanowiła przeznaczyć sumę 18 tysięcy funtów egipskich na budowę domów w Haifie, 8000 funtów eg. na budowę 40 domów w Tyberyadzie, wreszcie 34000 funtów egipskich na budowę 250 domów w Jaffie. Jak podają, ma się praca rekonstrukcyjna rozpocząć już w dniach najbliższych.

UCHODZCY ARMENSCY W JAFFIE.

Jaffa (ŻBK). W tych dniach przybił do portu jaffskiego okręt, wiozący 280 zbiegów armeńskich, którzy uszli w obawie przed Turkami. Pewna ich część nie posiadała odpowiednich dokumentów, wobec czego zezwolono na wylądowanie tylko 106 osobom. Reszta ruszyła w dalszą drogę.

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Ludendorf pochodzenia żydowskiego?

Berlin. Jak wiadomo, wsławił się ostatnio gen. Ludendorf swymi występami antysemickimi. W związku z tem ciekawy jest list jednego z czytelników „Berliner Tagblattu", zamieszczony w temże piśmie:

„Niedawno ogłosiliście — czytamy we wspomnianym liście — wiadomość waszego korespondenta praskiego o tem, że związek akademicki „Germania" w Pradze, zamianował Ludendorffa swym członkiem honorowym, natomiast nie zamianował Stinnesa z tego powodu, że jego czystość rasowa podlega pewnym wątpliwościom. Wobec tego pragnę zaznaczyć, że wedle artykułu zamieszczonego w „Familiengeschichtliche Blätter", organie niemieckiego archiwum rodowego w Lipsku, poślubił jeden z przodków gen. Ludendorffa, kupiec szczeciński Karol Otto Ludendorf, córkę handlarza jedwabiu, Abrahama Weilanda w Szczecinie. Zapytuję tedy: „Czy fakt ten znany był „Germanii?" Jeśli nie, wówczas co zamierza związek ten obecnie uczynić?"

---

ocalała. Raz tylko ogień chwycił się krokiew, ale wnet nadfrunęły gołąbki, siła gołąbków i jęły trzepotać skrzydełkami, aż ugasiły płomienie...

LEAH

(nie słuchając jej, jakby do siebie)

Jak tu smutno i jak lubo. Jakaś nieprzeparta moc przykuwa mnie do tych ścian, chciałabym przypaść do zapłakanych murów, przytulić je do serca i zapytać: czemu tak smętne i zadumane, tak ciche i żałobne. Pragnę... Sama niewiem czego, ale me serce krwawi się w litosierdziu i tkliwem uwielbieniu...

MEIR

(przynosi i rozpościera zasłony)

Ot, ta jest najstarsza. Ma już więcej jak dwieście lat, ale tylko w Pesach osłania arkę.

GITLA (zachwycona)

Patrz Leinko, co za przepych. Na bronzowym brokacie wyhaftowane złotem dwa lwy. W ich łapach „magen Dawid"; po obu zaś stronach rózgi migdałowe, a na nich gołąbki. Lecz dziś nie kupi ni takiego brokatu ni złota.

LEAH

Zasłona też serdeczna i smętna (gładzi ją i całuje).

*) Pesach — wiosenne święto przaśników (Pascha).

*Magen Dawid — tarczą Dawida.

GITLA

(chwyta Leę za rękę, cicho)

Spójrz Leinko, tam stoi młodzieniec i patrzy na ciebie! Jak dziwne on na ciebie patrzy!

LEAH

(jeszcze bardziej spuszczając oczy)

To szkolarz jesziby... Chonen... Jadał u nas w dnie wyznaczone dla ubogich młodzieńców.

GITLA

Tak patrzy, jak gdyby cię pozywał wzrokiem. Chce zapewne zbliżyć się do nas, ale nie śmie.

LEAH

Jakże chciałabym wiedzieć, dlaczego taki blady i smutny. Pewnie był chory...

GITLA

On wcale nie smutny, to-ć błyszczą jego oczy.

LEAH

One zawsze błyszczą. On ma takie oczy... A kiedy mówi ze mną, to słowa mu więzgną w gardle. I we mnie dech zamiera... Wszak to nie godzi się, by dziewczyna mówiła z obcym młodzieńcem...

FRADE (do Meira)

Pozwól nam Meirku ucałować świętości. Jakżeto wypada być w gościnie u Pana Boga, a nie ucałować Jego czystej Tory.

*) W dnie wyznaczone — ubodzy szkolarze jadają przy stole bogaczy, codziennie u innego w oznaczony dzień tygodnia.

MEIR

Dlaczegóżby nie? Chętnie! Chodźcie.

(idzie naprzód, Gitla wiedzie Fradę, za nimi Leah, Meir wyjmuje z arki rodały i podaje Fradzie do ucałowania)

LEAH

(przechodząc obok Chonena, przystaje na chwilę, cicho)

Dobry wieczór Chonen... Powróciliście?

CHONEN (z zapartym tchem)

Tak....

FRADE

Pójdź Leinko, ucałuj świętości!

(Leah podchodzi do arki. Meir podaje jej Torę. Lea obejmuje ją przywiera do niej wargami i całuje z zapamiętaniem)

Dość już córuchno, dość! Świętości nie wolno zbyt długo całować. Bo święte tablice spisane są czarnym płomieniem na białym płomieniu! (nagle bardzo przerażona) Oj, jak późno już, jak późno! Dziewczątka, chodźmy do domu, prędzej!

(Wychodzą spiesznie. Meir zamyka arkę i wychodzi za niemi).

Ciąg dalszy nastąpi.

*) Czarnym płomieniem — Legenda żyd. Agada podaje, że tablice, które Mojżesz otrzymał na Synaju, spisane były czarnym płomieniem na białym płomieniu. Mojżesz spisał je, a pióro otarł o włosy, stąd głowa jego otoczona aureolą promieni.

—oo—

Dzisiejsza Rumunia.

Znany publicysta francuski Georges Bienaime opisuje w sposób interesujący obecne stosunki w Rumunii:

Wśród państw europejskich, nowo powstałych **lub wskrzeszonych** największym i najbardziej **zaludnionym** po Polsce krajem, jest Wielka Rumunia — Romania Mare.

Idąc za przykładem Polski, nowo powstała Rumunia **odebrała** monarchii habsburskiej i mocarstwu carów rozległe ziemie. Dzisiejsza Rumunia **jest pod względem** terytoryalnym dwa razy **większą od dawnej** Rumunii, która poniosła **wszystkie** skutki wojny i okupacyi niemieckiej **w ciągu ośmnastu** miesięcy. Była więc doszczętnie **zrabowana** i ogołocona z części swych bogactw.

Dzisiejsza Rumunia liczy siedemnaście milionów **mieszkańców** na terytoryum równie rozległem **jak Włochy**. Bogate równiny rumuńskie, **których** czarnoziem jest tak zadziwiająco żyzny, **mogłyby wyżywić** daleko liczniejszą ludność.

W Państwie rumuńskiem, jak i w państwie polskiem, **ludność nie jest** całkiem jednorodna. Ludność czysto rumuńska stanowi zwarty blok **podobny do bloku**, który tworzą pięćnaście milionów Polaków w Kongresówce i w Małopolsce zachodniej. W prowincyach obecnie przyłączonych **do Rumunii**, oprócz ludności rumuńskiej, znajdują się i to w znacznej liczbie, elementy obce. W **Transylwanii i w Banacie Temeszwaru jest prawie tylu Niemców, co w Poznańskiem i Prusach królewskich razem wziętych.** Oprócz tego znajdują się w Transylwanii madjarzy i szekelerzy, **którzy** często odznaczają się wyższą kulturą, niż **Rumuni.**

Bukowina jest w połowie rusińska, a w połowie rumuńska. Co do Besarabii, to trzecia część jej ludności nie jest rumuńska, zasadniczy zaś **element** mołdawski, przeważający na wsi, nie **jest często** świadomy swej narodowości rumuńskiej.

Ogromne pole do pracy asymilatorskiej czeka **państwo** rumuńskie. Trud wielki, lecz pełen obiecujących nadziei.

Co do Besarabii, zaznaczyć należy, że, jeżeli **porównamy** tę dawną prowincyę rosyjską np. z grodzieńskiem, również do niedawna jeszcze należącem do Rosyi, a której elementy najbardziej uświadomione są przywiązane do Polski, to te same elementy w Besarabii nie sprzyjają Rumunii lecz raczej Rosyi.

Rumunia niemało miała kłopotu z wprowadzeniem do szkół kiszyniowskich języka rumuńskiego, jako wykładowego. Ludność miejscowa wyrażała pogardę dla kultury „małego kraju". Jakim jest Rumunia. Przeciwnie, kultura wielkiego cesarstwa rosyjskiego imponowała jej przedewszystkiem. Gdzież się podziała ta imponująca „kultura" rosyjska? Niektóre zakłady naukowe w Kiszyniowie wolały nawet wprowadzić język francuski, jako wykładowy, zamiast rumuńskiego. Zwiedzałem je, rozwijają się pomyślnie.

Największa jednak praca czeka Rumunię w **uświadomieniu owych dwóch milionów Mołdawian, których rząd rosyjski pozostawił zupełnie odłogiem. Jest to pole bogate, lecz prawie całkiem dziewicze,** pełne chwastów, wymagających należytego wyplenienia. Chodzi tu atoli o naród pochodzenia rumuńskiego, czekający tylko na to, aby stać się podobnym do swych braci ze starej Rumunii. Potrzeba mu tylko szkół, a przyszłe pokolenie będzie już zupełnie świadome swej narodowości.

Rzecz się ma całkiem inaczej w Transylwanii i w Banacie Temeszwaru. Tu — wręcz przeciwnie, ludność rumuńska nie będąc dość kulturalna, jest nia wszakże daleko bardziej, niż jej ziomkowie osiedli nad Dunajem. Rząd węgierski, na wzór rządu pruskiego w Wielkopolsce, dał krajowi transwalskiemu — a szczególniej miastom o ludności madjarskiej i saskiej — kulturę wyższą, niż tę, którą spotykamy w Wałachii i Mołdawii.

Element włościański, zwykle najmniej **kulturalny** w Transylwanii, **jest właśnie elementem rumuńskim.** Z tej to przyczyny zarówno madjarzy jak sasi w Transylwanii znajdują się rzeczywiście w położeniu daleko lepszem, niż Niemcy w Wielkopolsce. W tej dzielnicy arystokracya polska, szlachta i mieszczaństwo zachowali możne stanowisko, które ułatwiło im walkę narodową **z germanizacyą.** W Transylwanii **lud rumuński był mniej odporny na wpływ rządów** węgierskich z Budapesztu. Stąd wynika, że rząd rumuński **będzie zmuszony do wielkiego nakładu pracy** aby zniweczyć wpływ **przeciwnarodowy w dzielnicy ongi węgierskiej.**

Przegląd polityczny.

Conrad v. Hoetzendorf o przygotowaniach do wojny.

W tych dniach wystąpił z bardzo druzgocącemi dla Niemiec i Niemców rewelacyami, feldmarszałek austro-węgierski były hrabia Conrad von Hoetzendorff. Wydał on mianowicie pierwszy tom swoich pamiętników, które mają sięgać, aż po rok 1918. Ten pierwszy tom zaś traktując o latach od 1906 do 1919 włącznie, stwierdza, **że** Niemcy i Austro-Węgry **przygotowywały już w** 1909 r. do wojny i to w najdrobniejszych szczegółach. A mianowicie w styczniu tego roku pomiędzy Conradem von Hoetzendorffem jako szefem austro-węgierskiego sztabu generalnego i hrabią Moltkem, synowcem pierwszego Moltkego, ale także szefem sztabu generalnego niemieckiego, przeprowadzono formalny układ, mocą którego oba państwa ułożyły, że Austro-Węgry w chwili stosownej poślą Serbii ultimatum, czem sprowokują Rosyę, a gdy Rosya zacznie mobilizować armię, Niemcy także natychmiast przeprowadzą mobilizacyę. Lecz zmobilizowana armia niemiecka nie zwróci się przeciwko Rosyi. Najsamprzód bowiem rzuci się przeciwko Francyi, która albo sama, albo także wciągnięta do wojny niewątpliwie stanie po stronie Rosyi. Armia niemiecka musi działać szybko. Obydwaj szefowie sztabów obliczali, że już 35 dnia po rozpoczęciu mobilizacyi niemieckiej, armia francuska zostanie zmiażdżona. Wtedy więc między 35 i 40-tym dniem mobilizacyi niemieckiej korpusy niemieckie podążą na wschód, gdzie do tej pory armia austro-węgierska przy pomocy nielicznych dywizyi niemieckich będzie powstrzymywała cały napór wojsk rosyjskich. I wtedy połączone siły obu cesarzy Europy środkowej zadadzą druzgocące ciosy wojskom rosyjskim. Dnia 21-go stycznia 1909 r. Moltke napisał list do Conrada, w którym poddaje mu myśl, że najlepiej będzie sprowokować Rosyę, wysyłając ultimatum Serbii, mobilizacya Rosyi będzie dla Niemiec hasłem do zmobilizowania armii, i to całej armii, poczem zostawiając na granicy wschodniej tylko słabe siły, całą tę armię rzuci się przeciwko Francyi. To też potem Conrad słusznie się skarży w dopiskach, że przegrana niemiecka nad rzeką Marną w początkach września 1914 r., że przegrana armii niemieckiej uniemożliwiła monarchii Habsburskiej sprostanie Rosyanom w Galicyi i zmusiła ją do cofnięcia się niemal pod sam Kraków. Książka rozgoryczonego Austryaka jest polityczną sensacyą dnia.

Protest Craiga przeciw układowi irlandzkiemu.

Premier sir James Craig oświadczył w parlamencie ulsterskim, że położenie jest poważne. W swem przemówieniu obwinia Lloyda George'a, że nie dotrzymał przyrzeczenia. Położenie zawikłało się przez podpisanie układu między reprezentantami Anglii i Sinfeinu. „Nie zostaliśmy mówi Craigh — wciągnięci do rokowań ani zaproszeni do podpisania układów. Układ nie spełnia przyrzeczenia, danego narodowi ulsterskiemu.

W Belfaście, doniesiono urzędowo, że Lloyd George starał się o to, aby Craigh w żadnym wypadku nie składał publicznego oświadczenia, aby parlament sinfeinistyczny nie miał sposobności do wpłynięcia na tok sprawy. „Ewening Standard" donosi, że Lloyd George nie uwzględnił żadnych ustępstw dla Ulsteru w kwestyach finansowych i granic. Jak donoszą również żeńscy członkowie parlamentu sinfein, należą do radykalnej grupy. W Dublinie są jednak zdania, że układ wbrew opozycyi zostanie przyjęty przygniatającą większością.

NADESŁANE.

Z ruchu syońskiego.

Ubiegłego tygodnia rozesłaliśmy do wszystkich komitetów miejscowych i mężów zaufania okólnik — ogłoszony dwukrotnie także w „Nowym Dzienniku" — w którym prosiliśmy o urządzenie wieczorków makabeuszowskich, przyczem przyrzekliśmy w miarę możności — wysłać do wszystkich miejscowości mowców okolicznościowych.

Część miejscowości na nasz okólnik wogóle nie zareagowało.

Ze względu na to, że do naszej dyspozycyi postawiła się pokaźna liczba mowców **będziemy** w możności wszystkie miejscowości **urządzające** wieczorki obesłać.

Prosimy przeto, w drodze telegraficznej **podać** nam uzupełniająco w jakim terminie wieczorki odbyć się mają.

Przy tej sposobności donosimy, że pertraktujemy obecnie z kilkoma znakomitymi referentami, aby ich pozyskać dla wygłoszenia **cyklu wykładów. Dotychczas udało się nam pozyskać p. Mateusza Miesesa, który gotów jest odbyć** tourne po większych miastach **z wykładem na** temat „Etyka żydowska a Europa". **Miejscowości reflektujące na przyjazd p. Miesesa zechcą nas o tem bezzwłocznie zawiadomić.**

Komitet Centralny Organizacyi Syońskiej zach. Małopolski i Śląska w Krakowie.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 16 grudnia.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej odbyło się pod przewodnictwem **wiceprezydenta** Sarego.

Na wstępie obrad **odczytał** sekretarz **Strasik** szereg wniosków, nad **którymi rozwinęła się** miejscami **ożywiona dyskusya.**

O ochronę lokatorów.

Radca dr Ignacy Landau **przedłożył w porozumieniu** ze wszystkimi klubami **następujący** wniosek nagły:

Rada miejska **uważając za dopuszczalną odpowiednią** podwyżkę **czynszów** odnośnie do **lokali przemysłowych i większych mieszkań przy** zastosowaniu zasady progresyi, 1) **domaga się**, by mieszkania jedno- i dwuizbowe, **w szczególności** zajmowane przez **robotników i drobnych rękodzielników, korzystały w większej mierze** z ulg, niż to przewiduje projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów, 2) Rada **miejska** sprzeciwia się stanowczo **zamierzonemu wyjęciu lokali przemysłowych, handlowych i rękodzielniczych z pod ustawy o ochronie lokatorów** jako krzywdzącemu i dla **ogółu** ludności szkodliwemu. 3) Rada miejska **uważa za wskazane**, by ustalenie dopuszczalnej wysokości **czynszów** następowało nadal w drodze ustawy a nie **przez** miejscowe komisye mieszane, 4) **Rada miejska** zwraca **się do wszystkich właściwych czynników** z wezwaniem, **by poczyniły** energiczne **kroki celem przeprowadzenia zasad wyżej wyrażonych.**

W dyskusyi nad tym wnioskiem **przemawiali** prócz wnioskodawcy, radcy dr. Schneider i Drobniak, oświadczając się przeciw wnioskowi i występując w obronie interesów kamieniczników. W polemice z reprezentantami właścicieli realności radcy dr. Drobner i Schenker poparli wniosek o utrzymanie ochrony lokatorów i lokali sklepowych oraz przedsiębiorstw zarobkowych.

W **głosowaniu** wniosek radcy dra **Landaua** przeszedł **znaczną** większością głosów.

Uchwalono również wniosek radcy **Millera** w sprawie **rozpoczęcia budowy państwowych budynków** (jak np. dla **Izby Skarbowej, Urzędu wojewódzkiego, Sądów, Akademii Górniczej itd.) a to ze względu na grozę bezrobocia i katastrofalną klęskę mieszkaniową.**

O bezpieczeństwo publiczne.

Z kolei wywiązała się **obszerna dyskusya nad** sprawą **stosunków bezpieczeństwa w naszem mieście. Radca dr. Drobner uzasadniał wniosek, który brzmi:**

„**Szereg zbrodni dokonanych w ostatnim czasie w Krakowie na osobie i mieniu mieszkańców miasta zaniepokoił w wysokim stopniu opinię publiczną całego Krakowa.**

„**Już przed kilku tygodniami wskazano na Radzie miejskiej szereg niedomagań organizacyi**

i sprawności publicznej władzy bezpieczeństwa w Krakowie.

Rada miejska wzywa przeto Prezydenta miasta, aby po myśli par. 88 i 102—105 statutu gminnego, w wykonaniu praw i obowiązków starosty grodzkiego, które mu przysługują w Krakowie jako naczelnikowi władzy politycznej I. instancyi oraz z uwagi na udział Gminy w pokryciu kosztów Policyi państwowej w mieście, postarał się bezzwłocznie o zabezpieczenie mieszkańcom miasta spokoju i bezpieczeństwa osób i mienia przez spowodowanie reorganizacyi Policyi państwowej".

W motywacyi nagłości tego wniosku podniósł radca dr Drobner, że rozprzężenie policyi, które wywołało zrozumiałe zaniepokojenie w mieście ma trzy przyczyny: 1) błędna organizacya policyi, 2) spory kompetencyjne między różnymi działami policyi i 3) lichy materyał ludzki, jakim policya rozporządza.

Wiceprezydent dr. Wielgus omawiał stosunki bezpieczeństwa w naszem mieście i poinformował Radę, że po morderstwie przy ul. Dietla z inicyatywy prezydyum miasta odbyła się konferencya u wojewody, na której zażądano gruntownej reorganizacyi policyi.

Następnie szereg mowców w ostrych słowach krytykował niesłychane stosunki w policyi krakowskiej. M. in. radca Heumann poruszył sprawę oświetlenia dzielnicy VII i VIII, podniesionej już na posiedzeniu Rady wyznaniowej przez radcę dra Hilfsteina.

Wniosek przedłożony przez radcę dra Drobnera uchwalono z dodatkiem, że Rada miasta czyni wojewodę dra Gałeckiego odpowiedzialnym za szybką reorganizacyę policyi.

Porządek dzienny.

Przystąpiono do obrad nad porządkiem dziennym. Bez dyskusyi uchwalono wniosek o rozszerzenie gazowni miejskiej kosztem 250 milionów mk, dalej wniosek w sprawie budowy kolektorów, mających na celu odwodnienie objektów wojskowych na Łobzowie, Krowodrzy i Dębnikach. Do Rady kolejowej państwowej wybrani zostali prezydent Federowicz jako członek i wiceprezydent Sare jako zastępca. Do okręgowej Rady kolejowej wybrano radcę dra Kuźniara i inż. Drobniaka jako zastępcę.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Z opery.

„KAVALLERIA", OPERA MASCAGNIEGO; DYRYGENT P. BARANOWSKI.

Z radością obserwować można rzeczywiste znaczne postępy, jakie wykazuje nasza opera od jednej premiery do drugiej. Śpiewacy i chór dorośli do najtrudniejszego zadania pod każdym względem i dają nietylko co mogą najlepszego, ale i objektywnie dużo dobrego. Powtarzam dlatego, że należałoby sięgnąć po coś bardziej pięknego, jak wiecznie te włoskie opery ze straszną akcyą, kończącą się zwykle jatką ludzką na scenie lub za nią, zarzynaniem nożami (brr!) lub inne mordowanie dla zaspokojenia zwierzęcej wprost zemsty bez żadnego głębszego podłoża psychologicznego, bez żadnej idei; libretta te psują — przynajmniej mnie — całe wrażenie estetyczne i całą przyjemność.

Turridda śpiewał p. Mann; jego wielki tenor nabiera dopiero na scenie właściwego blasku brzmienia tracąc surowość estradową, którą kulisy wchłaniają. Dlatego powinno się sądzić ten głos po słyszeniu go ze sceny. Gra czasem zbyt temperamentowa bardziej działa w lirycznych miejscach (pożegnanie z matką). Kniaginin jako Alfio, a przedtem w Pajacach jako Tonio, znakomity w wyrazistej grze i cudownym śpiewie; takiego „Prologu" dawno nie słyszałem. P. Jastrzębska, również bezwzględnie pewna w intonacyi swego dramatycznego czasem głosu, zdolnego do najliryczniejszego piana była arcymiłą kokietką Lolą i heroiczną Colombiną; p. Zbigniewiczówna i Budnicka dopełniły zespołu. Chóry brzmiały pięknie i czysto. Całość nosiła znamię bardzo udałego przedstawienia, prowadzonego ze smakiem i werwą przez p. Barańskiego.

Dr. H. Apte.

KRONIKA.

Kraków, 16 grudnia

— **Gmina żyd. w Podgórzu** uchwaliła na onegdajszem posiedzeniu stanowczy protest przeciw uchwałom konferencyi żydoznawczej, odbytej w ubiegłym tygodniu w Warszawie. Uchwała zapadła jednomyślnie.

— **„Straszne dzieci" Rostworowskiego.** Nowa sztuka autora „Judasza" i „Miłosierdzia" wchodzi na afisz w sobotę 17 bm. Niezwykła ta „bajka", jak ją nazwał autor, o ludziach — „Strasznych dzieciach", to subtelna groteska na głębokie problemy wszechludzkie, przedstawiona w świetnych scenach i dyalogach symbolicznych bohaterów sztuki. Role główne kreują pp.: Kacicka-Gall (Królowa Dusia), Kłońska (Fufa), Modzelewska Marya (Gryzia), Kossocka (Anioł Stróż), Michałowska (Anioł Mocny), Białkowski (Caca), Krasnowiecki (Bobo), Kaden (Klucznik), Kustowski (Bazia), Szymański (Dyasek). „Straszne dzieci" otrzymały nowe dekoracye i kostyumy pomysłu p. Iwona Galla i Z. Wierciaka.

— **Miejski teatr opera i operetka.** Dzisiejszy wieczór operowy dozna świetnego urozmaicenia wskutek współudziału p. Nahlikównej, śpiewaczki, która występami swymi na scenach opery warszawskiej, poznańskiej i lwowskiej, a także zagranicą zyskała sobie świetne imię artystyczne. P. Nahlikówna objęła w „Tosce" rolę tytułową. Poza tem obsada niezmieniona: Cavaradosim będzie p. Cortelli, Scarpia p. Kniaginin. W sobotę wchodzi na afisz operetka Kołanyi'ego: „Szkoła miłości".

— **Premiera w „Nowościach".** „Słowik hiszpański" (Leona Falla) jest nudną opretką bez dowcipu i melodyjności, nie zdradzającą zupełnie pochodzenia wiedeńskiego; szkoda było czasu i atłasu na ćwiczenie i stroje. Soliści — pp. Szymulska, Walewska, Pietroń, Pilawski i Ujhely — starali się wszelkiemi siłami o sukces, lecz bezskutecznie. W grono solistów wspina się powoli i systematycznie nowa para z widoczną żyłką operetkową — pp. Wnękówna i Szancer. Orkiestra i chóry wybitnie się kłóciły w takcie i intonacyi. Dyrygował prof. Świerzyński. Dr. A.

— **Stanisław Gruszczyński**, fenomenalny tenor wystąpi w niedzielę 18 bm. w Starym Teatrze.

— **Dawid Jarosławski**, słynny barytonista rosyjski, wystąpi z pożegnalnym koncertem dzisiaj o godz. 8 wieczorem w sali Starego Teatru. Bilety do nabycia: Leserkiewicz i Ska, Kraków, pl. Szczepański 2.

— **Popularny wieczór kameralny** kwartetu smyczkowego odbędzie się staraniem „Sziru" we środę dnia 21 bm. o 7½ wieczorem w wielkiej sali Kahału. W programie 3 kwartety J. Haydna. Zaproszenia wydaje firma Schönberg.

— **Do przedwojennych stosunków** wracamy już z każdym dniem. Dowiadujemy się, że znany w Polsce browar okocimski wypuszcza już przed świętami piwo przedwojennej siły i jakości. Miła niespodzianka dla piwoszów tembardziej, że i w dzisiejszych czasach będzie jednak piwo jak przedwojenne najzdrowszym i najtańszym trunkiem.

— **Pobór prowiantów w wojsk. urzędzie gosp. na fałszowane asygnaty.** Onegdaj aresztowano Józefa Sygulińskiego, zdemobilizowanego sierżanta W. P., który dnia 14 bm. pobrał w wojskowym urzędzie gospodarczym artykuły spożywcze wartości 500.000 mk. Podczas śledztwa stwierdzono, że Syguliński pełniąc służbę w powyższym urzędzie, skradł asygnaty na pobór prowiantów, które to asygnaty zaopatrywał w fałszywe podpisy oficera kasowego i realizował.

— **Awanturniczy dorożkarz.** Według informacyi policyi niejaki Akiwa Kukurudz, dorożkarz krakowski, w czerwcu ub. r. wstąpił w charakterze kucharza prywatnego do sztabu 19 pułku ułanów wołyńskich w Parafianowie obok Wilna. Tu zaznajomił się z sanitaryuszką panną D. z Mińska litewskiego, której po niejakim czasie uczynił propozycyę małżeńską. Kukurudz zataił przed nią, że jest wyznania mojżeszowego, twierdząc, że przed przybyciem do Parafianowa przeszedł na wiarę katolicką, przyjąwszy chrzest w kościele Bożego Ciała w Krakowie, przyczem otrzymał imię Antoni. Po uzyskaniu zgody panny D., narzeczony postarał się o papiery wojskowe, potrzebne do zawarcia związku małżeńskiego i w miesiącu lutym br. w kościele w Parafianowie zawarł ślub z p. D. Małżonkowie niedawno z Parafianowa przyjechali do Krakowa, gdzie Kukurudz porzucił młodą swą żonę, poczem wyszło na jaw, że Kukurudz wyznania swego nie zmienił, wobec czego małżeństwo jego jest nieważne. Oszust zaręczył się ponownie z panną Reginą W., z którą miał się ożenić dnia 11 bm. Temu jednak przeszkodziła policya, kierując sprawę do sądu.

— **Sezonowa kradzież.** Onegdaj niewyśledzeni sprawcy skradli z bulwaru nad Wisłą u wylotu ul. Krakowskiej 20 ct. metr. węgla, własność tow. „Żegluga".

— **Konfiskata 100 dolarów.** Przedwczoraj funkcyonaryusz pierwszego komisaryatu policyi państw. zakwestyonował na „czarnej giełdzie" na plantach dietlowskich 100 dolarów Józefowi Pikule z Kłeczka w pow. gnieźnieńskim. Pikula chciał dolary te zmienić, co mu się jednak nie udało.

— **Włamanie.** P. Marya Głowacka, nauczycielka, zamieszkała przy ul. Powiśle, doniosła na policyę, że onegdaj dokonano u niej kradzieży z włamaniem. Niewyśledzeni sprawcy obłowili się garderobą i bielizną wartości 300.000 marek.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Klątwa".
Sobota: „Straszne dzieci", prem.

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Szkoła miłości".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":

Piątek: „Osiołkowi w żłoby dano"
Sobota pop.: „Damy i huzary" dla dzieci i młodzieży; wieczorem: „Osiołkowi w żłoby dano".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Piątek: „Słowik hiszpański".
Sobota: „Słowik hiszpański".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek Gł. 39).

Sobota: Prof. uniw. dr. Zdzisław Jachimecki: Problemy operowe (z ilustracyami muz.).

Z kraju.

Zjazd lekarzy. Zjazd lekarzy miejskich i działaczów na polu zdrowia, urządzony przez Związek miast polskich, odbędzie się w Warszawie w dniach 29, 30 i 31 stycznia 1922 roku. Na porządku dziennym postawiono referaty: dr. Janiszewskiego (fizyka z Krakowa) „Stosunek rządu do samorządów w sprawach zdrowia publicznego w państwie polskiem", dr. Boguckiego „Organizacya służby zdrowia w samorządach", dr. Gasłowskiego „O zadaniach miast w zaopatrywaniu w dobrą wodę", dr. Trzebińskiego i inż. Wędrowskiego „O oczyszczaniu wody", referat zbiorowy o walce z chorobami zakaźnemi itp.

Deficyt miasta Lwowa. Miejska Izba obrachunkowa we Lwowie ukończyła w ostatnich dniach zestawienie rachunków gminy, mające być uwidocznione w budżecie na rok 1922, a wykazujące niebywałą dotąd w gospodarce gminnej cyfrę niedoborów w sumie 630 milionów marek.

Przedłożony zarządowi miasta powyższy wynik był przedmiotem szeregu konferencyi prezydyalnych, których rezultatem jest postanowienie możliwie najrychlejsze wprowadzenia oszczędności w dalszej gospodarce, gdyż inaczej grozi miastu katastrofa finansowa.

Ustalenie pojęć — aeronautyka, lotnictwo, aerostatyka. Wobec ustawicznych nieporozumień, wynikających z nieścisłej nazwy wojsk lotniczych i aeronautycznych — ministerstwo wojny zarządziło następujące ustalenie pojęć:

Cto — w myśl wyjaśnienia — całokształt nawigacyi powietrznej otrzymuje nazwę: aeronautyka. Ta zaś z kolei obejmuje właściwe lotnictwo i aerostatykę. Należy zaznaczyć, że aerostatyka dotąd powszechnie uważana była błędnie za aeronautykę. Wyjaśnienie to więc kładzie nareszcie kres nieścisłemu interpretowaniu tych pojęć wśród laików.

Zabójstwo na tle partyjnem. W folwarku Kalinowo gm. Krośniewice w b. Kongresówce, służący dworski Wojciech Kowalewski z synami swymi Adamem i Józefem pobili Walentego Kowalewskiego tak dotkliwie, że pod wpływie kilku godzin pobity zmarł. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że bójka wynikła ze sprzeczki wskutek nieporozumień partyjnych. Zabójców aresztowano.

Ze świata.

Jak w. m. Gdańsk dba o kieszenie swych obywateli? Dyrekcya kasyna w Sobotach wydała specyalne rozporządzenia, dotyczące wstępu do domu gry. Obywatele wolnego miasta Gdańska otrzymać mają z początkiem roku 1922 karty wstępu do kasyna jedynie w tym wypadku, jeżeli udowodnią, że ich dochód roczny, od którego opłacają podatki, wynosi conajmniej 40000 marek niemieckich. Do cudzoziemców rozporządzenie to się nie stosuje.

Edison zapowiada wyrób sztucznego złota. Z Nowego Jorku donoszą do londyńskiego „Daily Maila“ pod datą 8-go bm.: Słynny wynalazca amerykański, Tomasz Edison, oświadczył wczoraj w interwiewie, że wskutek odkrycia, które uczynił w ciągu ostatnich dwu miesięcy, możliwy będzie wyrób złota sztucznego. „Odkryto, mianowicie — mówił — że ołów nie jest pierwiastkiem, lecz składa się z dwu pierwiastków. Odkrycie to jest częściowem rozszerzeniem zagadnienia transmutacyi metali. Zawsze byłem zdania, że niebezpieczne są zastrzeżenia płatności zobowiązań towarzystw finansowych lub nośnictw w złocie. Bo cóż powiedzieliby właściciele tych obligacyi, gdyby dowiedzieli się nagle, że wyrób złota nie kosztuje więcej, jak wyrób lanego żelaza? Otóż to właśnie zdarzyć się może pewnego pięknego poranku“.

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ

Z rynku towarów chemicznych w Warszawie. Naogół w branży tej panuje stagnacya. W niektórych artykułach ceny w handlu hurtownym są niższe od cen fabrycznych, ale nabywców brak. W dziale barwników anilinowych panuje natomiast silne ożywienie, gdyż, od końca listopada poczawszy niemieckie fabryki podniosły ceny anilinowych farb o 200—300 proc. Cło i koszta przewozu wzrosły w tym czasie również u nas przeszło o 100 proc., gdyż pozycye te do niedawna stanowiły na 1kilogram około 500 marek, a obecnie wynoszą 1300 mk. Te dwie przyczyny wywołały w dziale anilinowych farb u nas prawdziwą hausse. Z innych artykułów notowano:

Mydło do prania — o zawartości tłuszczu 62 proc. — za kilo mk. 400 tłuszczu 66 proc. — za kilo mk. 500. Klej kostny — cena fabryczna za kilo — mk. 540, cena w hurcie — mk. 500. Żywica za pud (16'5 kg) — mk. 4400. Soda kaustyczna — za pud — mk. 5400. Soda kalcynowana — za 100 kilo — mk. 7400. Soda krystaliczna — za 100 kilo — mk.5000, Klej skórny — za pud — mk. 12000.

Organizacya życia gospodarczego. Rada Centralnego Związku Polskiego przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów na ostatniem posiedzeniu uchwaliła przyjąć do związku 3 organizacye gospodarcze, a mianowicie:

Ziednoczenie kupców i Przemysłowców w Gdańsku, które w ten sposób pragnie nawiązać bliższy kontakt ze sferami gospodarczemi Polski.

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego (zrzeszenie średniego i drobnego przemysłu w Łodzi).

Związek Wytwórców Węgla Kamiennego w Polsce.

W skład Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wchodzą w chwili obecnej 44 organizacye.

Inflacya w Austryi. Przy końcu listopada ilość pieniędzy papierowych w Austryi powiększyła się o 5 3. 10 miliarda i wynosi obecnie 108 i pół miliardów koron.

Ożywienie handlu z Rosyą. W warszawskich sferach handlowych była omawianą żywo sprawa szeregu transakcyi handlowych, które udało się doprowadzić do skutku dzięki nawiązaniu bezpośredniego kontaktu z kupiectwem rosyjskiem. Nowy układ stosunków w Rosyi pozwala na przeprowadzenie poważnych zmian w skromnym dotychczas ruchu handlowym. Z wielu miejscowości, leżących na nowem pograniczu, donoszą o organizowaniu stałych placówek wymiany towarów różnego rodzaju. Dzięki temu udało się przełamać poważny zastój, jaki panował w naszym przemyśle włókienniczym. Szereg kupców przybyłych z kresów a liczących na możność zbycia towarów do Rosyi, nabywa znaczniejsze partye tych towarów.

Eksport na Ukrainę. Poselstwo Rzeczypospolitej w Charkowie komunikuje, że na Ukrainie jest znaczne zapotrzebowanie na towary apteczne, papier, szkło, worki na zboże, narzędzia rolnicze i rzemieślnicze i na wszelką manufakturę. Firmy życzące sobie nawiązać stosunki z Ukrainą winny przesłać oferty z oryentacyjnemi cenami do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wjazd do Rosyi. Rada komisarzy ludowych zarządziła, że cudzoziemcy mogą wjeżdżać do Rosyi tylko na zasadzie specyalnego pozwolenia rządu sowieckiego, o które petent powinien się starać u kompetentnego przedstawicielstwa sowieckiego.

Moratoryum w Jugosławii. „Neue Freie Presse“ dowiaduje się z Białogrodu, że minister finansów zamierza przeprowadzić ustawę o moratoryum dla spłat zagranicznych. Podług tego projektu moratoryum obowiązuje w ciągu dwu lat i dotyczy tych spłat, dla których nie ustalony był kurs dynara. Obecnie dla tych spłat 150 dyn. równa się 1 f. st.

KOMUNIKACYA.

Podjęcie ruchu paczkowego z Anglią. Dyrekcya poczt i telegrafów okręgu krakowskiego zawiadamia, że ministerstwo poczt i telegrafów rozporządzeniem z dnia 30 listopada 1921 r. Nr. 8350-VI zarządziło podjęcie jednostronnego ruchu paczkowego z Anglią (z Anglii do Polski) przez U. E. P. w odańsku z dniem 1 grudnia 1921 r.

Nowe taryfy kolejowe w Austryi. Od 1 grudnia obowiązują nowe taryfy kolejowe. Bilety pasażerskie podrożały o 200%, a klasy pierwszej o 350%. Taryfa bagażowa podwyższona jest o 300%, taryfa dla przewożenia węgla, koksu i drzewa o 290%. Dawne ulgi przy przewożeniu przedmiotów pierwszej potrzeby w większości wypadków skasowane. Podług przybliżonych obliczeń podwyższona taryfa pasażerska powinna dać państwu 3 i pół miliarda, towarowa — 27 miliardów.

Nowa taryfa osobowa i bagażowa. „Dziennik Ustaw“ Nr. 97 zamieszcza rozporządzenie ministra kolei żelaznych z dnia 20 października br., wprowadzające nową taryfę osobową i bagażową z mocą od 1 stycznia 1922 r.

Najwyższe odszkodowanie za zaginięcie lub brak bagażu ustalone zostało tem rozporządzeniem na 600 mk. za 1 kg wagi.

Z giełdy.

Kraków, 15 grudnia.

Na rynku walut zaznaczyła się zniżka, która przy dolarach wyniosła 50 punktów, zaś przy przekazach w markach niemieckich 2 punkty.

Na rynku akcyi ruch był nadal mało ożywiony. Kursy były nawpół lekko zniżkowe, najwięcej straciła „Trzebinia tłuszcze“ — 200 punkt.

Giełda krakowska z dn. 15 grudnia 1921 r.

Akcye bankowe:	ofiar.	żądane	zawarte
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	600·—	700·—	
Polski Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
Bank hipoteczny	950·—	1000·—	
„ Małopolski	725·—	775·—	750—
Ziemski Bank Kredytowy	650·—	700·—	690—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	350·—	400·—	
Bank Ziem dla kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank kredytowy w Warszawie	—·—	—·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.“) I—IV e.	625·—	725·—	675—
Polskie Tow. handl. („P. T. H.“)	—·—	—·—	
Handl. Spółka akc. „Impeks“	250·—	300·—	
„Polski Śleb“ Tow. transport.-handl. I e.	1050·—	1250·—	1200—
Hartwig, Dom ekspedl.-handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	400·—	
Zieniewski I-III em.	5700·—	6000·—	5900—5800
H. Cegielski fabr. maszyn Poznań	1600·—	1800·—	1700—1750
Warsz. Skanke. Bud. Parowozów em.	1100·—	1300·—	1225—
„Zwierz“ fabryka maszyn rolniczych	—·—	—·—	
„Trzebinia“ fabr. maszyn i narz. roln. I-IV.	3000·—	3200·—	3175—3150
„Trzebinia“ fabr. maszyn i narz. roln.	—·—	—·—	
Zakłady amunicyjne „Pocisk“	800·—	900·—	850—
„Automotor“ fabryka samochodów	900·—	1100·—	
„Górka“ fabryka cementu	7800·—	8200·—	
Siersz. Jaworznickie zakłady górnicze S. A.	7400·—	7800·—	7600—
„Sepega“ Tow. dla przedsięb. górniczych	5300·—	5600·—	5500—
Polska nafta	1700·—	1900·—	
Ilam	—·—	—·—	
Elektrownia w Sierszy III em.	1300·—	1400·—	
„Cikos“ T. A.	—·—	—·—	
„Pozet“ Powszechne zakłady budowlane	1000·—	1125·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	5200·—	5400·—	5300—
„Krakus“ Zjedn. fabr. przetw. wyn. IV.	2800·—	3600·—	
Fabryka porcelany w Chmielowie	—·—	—·—	
Fabr. i Raf. cukru w Chodorowie I-V em.	2900·—	3100·—	3000—

Waluty dewizy	Waluta markowa Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki wpłaty Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	3000·—	3200·—	3000·—	3200·—
Dolary kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Franki francuskie	230·—	250·—	235·—	255·—
Marki niemieckie	16·50	18·—	16·50	18·—
Korony austryackie	—·48	—·53	—·48	—·53
Korony czesko-słowackie	35·—	37·—	37·—	39·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—	—·—

Giełda warszawska z 15 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3150—3200, sprzedaż 3150, kupno 3100. Franki francuskie gotówka tranz. 254, sprzedaż 254, kupno 250, (czeki) tranz. 262·50—254. Franki szwajcarskie (czeki) tranz. 630—610. Funty szterling. (czeki) tranz. 13500—13300, gotówka tranz. 13265, sprzedaż 13260, kupno 13100. Belgia (czeki) tranz. 245—248·50—244. Nowy Jork (czeki) tranz. 3160—3160. Marki niemieckie gotówka tranz. 18—18·37½—18·25, sprzedaż 18·25, kupno 17·75. (czeki) tranz. 18·62½—18·37½. Korony austryackie (czeki) tranz. 50, sprzedaż 49, kupno 48.

Kursa dewiz w Berlinie 15 bm. Dolary 178·50, szwajcarskie 3511·25, francuskie 1453·50, włoskie 835·50, funty 755·—, polskie 5·65—·—, czeskie 221·75, austr. stare stemplowane 3·40, rumuńskie 140·55.

Kursa dewiz w Zurychu 15 bm. (L.). Berlin 2·85— (14 bm. 2·92), N. Jork 5·16 (5·16), Londyn 21·57 (21·53), Medyolan 23·80 (23·45), Bruksela 40·10 (39·80), Praga 6·25— (6·25), Budapeszt 0·80— (0·70), Zagrzeb 2·05 (2·—), Bukareszt — (—), **Warszawa 0·16 (0·16)**, Wiedeń 0·20 (0·20), Austr. stempl. 0·11 (0·12), Paryż 41·80 (41·40), Holandya 187·— (187·—).

Rekonstrukcya gabinetu Rzeszy.

Rathenau ministrem skarbu?

Berlin. (AW). W berlińskich kołach parlamentarnych ujawnił się zamiar przeobrażenia gabinetu Rzeszy. Rathenau, który przy ostatnim kryzysie jako członek partyi demokratycznej opuścił gabinet powróciłby do nowego rządu jako minister finansów. Gdyby to nastąpiło demokraci byliby zmuszeni zmienić swe dotychczasowe stanowisko wobec rządu. „Berliner Tagblatt“ wyraża jednak powątpiewanie, czy Rathenau zdecyduje się na ponowne wstąpienie do gabinetu.

Berlin. (A. W.) O przebiegu i wyniku rokowań Rathenaua w Londynie nie można było dotąd uzyskać żadnych urzędowych informacyj. Zdaje się, że Rathenau uzyskał w Londynie ustępstwo w sprawie 26% spłaty wywozowej.

Sprawa odszkodowań.

Berlin. (AW). Zdaniem przywódców kół parlamentarnych nie zapadnie decyzya w sprawie spłat niemieckich rat reparacyjnych tak długo, aż Lloyd George nie porozumi się w tej sprawie z Briandem.

Około wyborów wileńskich.

Wilno. (A. W.) Na całym obszarze wyborczym ukończono organizacyę komisyi obwodowych. Przy przeprowadzeniu wyborów stwierdzono wszędzie, że ludność zniecierpliwiona tymczasową polityczną oczekuje wyborów z ogromnem zainteresowaniem. Przewidywanem jest, że udział w wyborach będzie powszechny. Wizy wyborców olbrzymiej większości gmin dały znacznie więcej uprawnionych do głosowania, niż to można było przewidywać.

Komisya graniczna na G. Śląsku ukończy swe prace do 20 stycznia.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Bytomia donoszą: Górnośląskie pisma niemieckie podają wiadomość, według której komisya graniczna na G. Śląsku otrzymała polecenie od Rady Ambasadorów ukończenia swych prac do 20 stycznia.

ENGLISH

Drugi zeszyt miesięcznika polsko-angielskiego wyszedł już z druku i zawiera: Wyjątki z najl... dział literatury angielskiej i amerykańskiej, **korespondencyę prywatną i kupiecką,** dow... anegdoty itd. ze **słówkami, objaśnieniami,** uwagami **gramatycznemi** z podaniem wymowy.
Główny skład: Księgarnia **A. Bardacha, Lwów, ul. Krakowska L. 1.**
Cena 80 Mp., z przesyłką 100 Mp. Przy większej ilości opust. Pierwszy zeszyt jeszcze w małej ilości do nabycia po **60 Mp.**
2214

Drobne ogłoszenia.

Zgubiony dokument wojskowy na nazwisko Jakob Izak Anker w Radłowie unieważniam. 2558

Koncypient adwokacki poszukuje posady na prowincyi. Zgłoszenia pod „Dr. W." do Adm. N. Dz. 2564

Absolwent akademii handlowej poszukuje posady, najchętniej w większem przedsiębiorstwie. — Zgłoszenia pod „Absolwent 21" do Adm. N. Dz.

Fabryka wyrobów chemicznych poszukuje agentów na Kraków i wyjazd za wysoką prowizyą. Zgłoszenia pod „Prowizya" do Adm. N. Dz. 2561

PIJAWKI
do sprzedania.
PODGORZE
ul. Wązka 14 parter.



GRZEBIENIE, AGRAFKI, 2187
SZPILKI DO WŁOSOW
wielki wybór, wykwintne, modne nowości po cenach fabrycznych poleca **Skład fabryczny**
Ski PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
wyrobów celluloidowych i rogowych
„ZETMES" w Warszawie, Nalewki L. 9
w bramie, II. p.
Marka ochronna
Przedstawiciele poszukiwani.

Czekolady pomadki czekoladowe, cukierki, cukier lodowaty, karmelki, ciastka, oraz wszelkie fine towary kolonialne poleca hurtownie i częściowo 2196
B. GROSS, Kraków, Grodzka 59.

Do odstąpienia
2 pokoje umeblowane na biuro na I. p. i wielki magazyn w jednej z dzielnic krakowskich w zamian za udział w zyskach. Zgłoszenia listowne pod „Udział" do Ad. N. Dz.

ODCISKI brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa 2002 **„KLAWIOL"**
wyrob. Farm. Lab. „Ap. KOWALSKI" w Warszawie, Miodowa 1.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

ZESZYTY SZKOLNE 2523
Bruliony, Bloki, Wkładki do bloków — dostarcza każdej ilości
Polska Fabryka przerobów papierowych
„KRAKUS"
Kraków-Podgórze, Legionów L. 8.



wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące

Okazyjnie poleca wszelkie towary w zakres **zegarmistrzowsko-jubilerski** wchodzące 2088 firma **H. MARKOWICZ, Kraków, ul. św. Gertrudy 24.**
Przyjmuje też reparacye w zakres powyższy wchodzące

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
ARTURA GOLDMANNA
Kraków, ulica Sławkowska 30
przyjmuje od 9—12 przedp. i od 4—6 popoł.

Okazyjnie do sprzedania!
1200 sztuk łóżek żelaznych z żelaza kątowego 25 × 25 × 4 m/m, zaopatrzone 8 leżącemi deskami heblowanemi, części żelazne są czarne lakier.
27 biurek miękkich, jasno-dębowo lakier. z drzwiczkami z prawej i lewej strony, wielk. płyty 140 × 70 cm.
7 biurek miękkich, jasno-dębowo lakier. z centralnem zamknięciem, wielk. płyty 140 × 70 cm. 2217
Zapytania należy skierować do Fabryki wyrobów drzewno-żelaznych
Józefa Langfeldera w Bielsku.

Zródło taniości! Pierścionki zaręczynowe i ślubne oraz inne przedmioty w zakresie jubilerskim sprzedaje hurtownie i częściowo 2114
Kornblum i Feigenbaum, Kraków, Grodzka 29

ZAWIADAMIAM
niniejszem wszystkich moich dotychczasowych P. T. Komitentów, że wystąpiłem ze spółki z p. Karolem Kurdzielem we firmie **„ŚWIATŁO"** i prowadzę odtąd pod moją własną firmą i oddzielnie
ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY I DLA PRZENIESIENIA SIŁY
w lokalu **przy ul. Dietlowskiej 79**
i polecam się nadal moim dawnym i nowym Odbiorcom.
Wszelkie roboty wykonuję po cenach konkurencyjnych.
2540 **JAN FARBOWSKI.**

WILLA (podwójna) w miejscu kąpielowem na Podlesiu od Kęty do sprzedania. Wiadomość: Maurycy Huppert, Kęty. 2207

Okazyjnie do sprzedania!
700 kg. powrozów papierowych 9m/m grubych, nadające się do wieszania bielizny.
80 kg. gurty papierowej 20m/m szerokiej. 2218
Zapytania należy skierować do Fabryki wyrobów drzewno-żelaznych
JOZEFA LANGFELDERA W BIELSKU.

Rysunki na klisze
szkice artystyczne na plakaty, opakowania, etykiety, druki różnego rodzaju, wykonuje
E. BARTL, Kraków
ul. Czapskich 1, III. p. drzwi 93.

Wagi dziesiętne i stołowe najczulszych systemów



poleca **S. SATTLER, Kraków, Stradom 18**
skład wyrobów metalowych i emaliowanych.
2508

CENTRYFUGA
FABRYKA PRZYBOROW do WIROWEK
2201 **GNIEZNO (Poznańskie)**

dostarcza ze składu wszelkich



części zapędowych do wirówek

ALFA-LAVAL I PER FECT

Nakładem Gel. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7.